

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **A. K.**

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 31 stycznia 2025 r.,

inicjatywy wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 14 stycznia 2025 r., sygn. akt IV K 845/24,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy oskarżonego A. K. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, iż do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy wpłynął akt oskarżenia przeciwko A. K. , zaś świadkami w sprawie nim

zainicjowanej ma być m.in. dwóch prokuratorów z Prokuratury Rejonowej [...]. W ocenie Sądu wnioskującego prowadzenie postępowania przez sąd właściwy miejscowo, w sytuacji, gdy świadkami są „prokuratorzy jednej z bydgoskich prokuratur - strony w wielu procesach karnych”, mogłoby budzić wątpliwości co do tego, czy orzeczenie wydane w następstwie oceny dowodów z ich zeznań jest wynikiem obiektywnego rozpatrzenia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, czy także na jego treść nie miały wpływu okoliczności, które można ująć jako „solidaryzowanie” się innych sędziów z osobami, które z sędziami orzekającymi w sprawach karnych łączą relacje służbowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Bydgoszczy nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekonanie wyrażone w przedstawionej inicjatywie, jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało, w realiach przedmiotowej sprawy karnej, przekazania jej innemu sądowi równorzędnemu, nie znajduje racjonalnego oparcia w art. 37 § 1 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, jako wyjątek od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a przede wszystkim wtedy, gdy realnie występują okoliczności tego rodzaju, iż mogą one negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być zatem podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, mógłby powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy sąd właściwy jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać (zob. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64). Rzecz bowiem w tym, że przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności,

które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (zob. postanowienia SN: z 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 65; z 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R-OSNKW 2008, poz. 2072; z 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280; z 13 sierpnia 2013 r., V KO 55/13; z 16 lipca 2014 r., III KO 50/14; z 14 marca 2018 r., IV KO 14/18; z 25 listopada 2021 r., II KO 94/21). Sąd Najwyższy wielokrotnie, między innymi we wskazanych orzeczeniach, wyrażał pogląd, że przekonanie o braku możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy, przez sąd miejscowo właściwy, oparte powinno być na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach.

W świetle powyższych uwarunkowań, przedstawione w nadesłanej inicjatywnie Sądu właściwego wskazanie, że świadkami w przedmiotowej sprawie są wymienieni prokuratorzy, nie uzasadnia zastosowania wyjątkowej instytucji z art. 37 k.p.k. Nie ma bowiem żadnych racjonalnych przesłanek za przyjęciem tezy, że ta okoliczność może oddziaływać na sposób procedowania przez Sąd wnioskujący, w szczególności na ocenę dowodów i rozstrzygnięcie w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że występowanie w sprawie w charakterze świadków bądź to prokuratorów pełniących swoje obowiązki służbowe również w siedzibie sądu wnioskującego, bądź sędziów tegoż sądu nie uzasadnia potrzeby zastosowania regulacji z art. 37 k.p.k. (zob. postanowienia SN: z 29 sierpnia 2012 r., V KO 47/12; z 29 stycznia 2013 r., V KO 1/13; z 16 stycznia 2018 r., V KO 109/17; z 27 lutego 2019 r., III KO 18/19; z 30 grudnia 2020 r., IV KO 114/20). Co więcej, podnosi się także, że podstawy przekazania sprawy nie stanowi okoliczność stykania się przez świadków - prokuratorów z sędziami sądu właściwego do rozpoznania sprawy, gdyż fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (zob. postanowienie SN z 12 marca 2019 r., III KO 23/19 i powołane tam orzecznictwo). Dostrzec należy, jak to już wielokrotnie podkreślano, iż rzeczą sądu jest takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów. Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga

tym samym, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej, w związku z inicjatywami sądów, na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. postanowienie SN z 9 sierpnia 2024 r., III KO 111/24). Jeśli natomiast - zdaniem sędziego orzekającego w sprawie - zachodzi między nim a wskazanymi we wniosku prokuratorami, taka relacja służbowa lub koleżeńska, która mogłaby rzutować na sposób postrzegania możliwości zachowania bezstronności, to powinien złożyć żądanie jego wyłączenia od rozpoznania sprawy (art. 42 § 1 k.p.k.), wykazując jakie to *in concreto* okoliczności, w świetle art. 41 k.p.k., miałyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Zresztą z uprawnienia takiego mogą także skorzystać strony postępowania.

W kontekście zaprezentowanych rozważań nie sposób oczywiście pominąć, że poszczególne sprawy, w których sądy występują z omawianą inicjatywą, oceniane powinny być rzecz jasna indywidualnie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu. Wprawdzie klauzula generalna w postaci „dobra wymiaru sprawiedliwości” - z uwagi na jej nieostry i oceny charakter - pozwala Sądowi Najwyższemu na pewną elastyczność w stosowaniu prawa, jednakże wyjątkowość regulacji art. 37 k.p.k., niewątpliwie oznacza tym samym zakaz interpretacji rozszerzającej. Z pewnością dobru wymiaru sprawiedliwości nie służy również nadmierne wykorzystywanie instytucji właściwości z delegacji, bowiem w praktyce może to wywołać skutek sprzeczny z *ratio legis* tego unormowania, poprzez podważanie zaufania do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (zob. postanowienia SN: z 5 grudnia 2012 r., IV KO 88/12; z 17 lutego 2021 r., IV KO 135/20). Autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Właśnie w czasie - z różnych przyczyn - trudnym dla wymiaru sprawiedliwości, sądy powinny dawać świadectwo tego, iż są organami nieulegającymi jakimkolwiek pozaprawnym

wpływow. Swoją rzetelną i niezawisłą postawą w toku procesów powinny wykazywać, iż bezpodstawne są, wysuwane często pod zupełnie błahymi pozorami, zarzuty o braku obiektywizmu. Taka właśnie postawa sędziów i sądów stanowi istotny element kształtowania pożądaných ocen o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[t.n]